№ 252 Wtorek dnia 2 Grudnia 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 7. — Z odnoszeniem do domu oraz na prowincji K. 8. Numer pojedynczy 50 halerzy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego" pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TELEGRAMY

dnia 2 grudnia.

Komunikat sztabu polskiego.

Front litewsko-białoruski.

WARSZAWA, (PAT.). Pod Połockiem działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Na odcinku Lepel—Kamień prowadzone przez patrole wywiady doprowadziły miejscami do większych starć.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński.

Spokój.

Przegrany strajk.

PARYŻ, (PAT.). Strajk pracowników drukarskich dzienników paryskich został ukończony. Strajkujący wrócą do pracy w poniedziałek na dawnych warunkach,

Zjazd Ziemian.

WARSZAWA, (PAT). W dniu 29 bm. rozpoczęły się tu kilkudniowe narady Zjazdu Ziemian, urządzone przez naczelne instytucje ziemiańskie i rolnicze. Narady potrwają do połowy przyszłego tygodnia. Zrzeszeni w związku swym ziemianie rozpoczęli obrady Zjazdu dorocznem walnem zebraniem, które zajęło cały dzień Zjazdu

W sprawie kryzysu gabinetowego.

WARSZAWA, (PAT.). We wtorek o godz. 4 po poł. odbędzie się posiedzenie Konwentu senjorów łącznie z komisją sejmową do spraw zagranicznych.

„Gazeta Polska" przestaje wychodzić.

WARSZAWA, (PAT.). W numerze „Gazety Polskiej" z dnia 30 bm. donosi redakcja na naczelnem miejscu o zamknięciu tego dziennika z dniem 30 bm. Przytaczając motywy tego kroku, redakcja pisze co następuje: Drożyzna papieru i druku pozwala obecnie utrzymać się tylko dziennikom, zorganizowanym jako duże przedsięwzięcia przemysłowe, lub też wydawnictwom, subsydjowanem stale przez obozy polityczne Takiego obozu za sobą nie mieliśmy. Radykalny ruch ludowy nie doszedł jeszcze do tego, by sprostać materjalnie niezbędnej potrzebie posiadania codziennego organu politycznego. Dalej redakcja komunikuje, że pokrewne idee będzie nadal reprezentował tygodnik polityczny „Rząd i Wojsko".

Bolszewicy wątpią.

NAUEN, (PAT.). Urzędowy organ petersburskiego komisarjatu ludowego ostrzega przed przesadnemi nadziejami, pokładanemi przez pewne koła na wynik rokowań pokojowych rządu sowietów z państwami nadbałtyckiemi.

Mazury w prasie francuskiej.

„La Victoire" zamieszcza poniższy artykuł gorącego przyjaciela Polaków, publicysty i literata francuskiego André Lichtenbergera:

Niech mi Bienaimé wybaczy, że raz jeszcze zajmę się kłusownictwem na jego ziemiach.

Czynię to dla Polski.

Moi tamtejsi przyjaciele, pamiętając o więzach, łączących mnie z protestantyzmem, proszą mnie o zainteresowanie kwestją mazurską moich rodaków, głównie zaś współwyznawców. Bosze przygotowują się do wyzyskania na swoją korzyść antagonizmu katolickiego.

Mazury lub Mazowsze—jest to piękna lesista i jeziorna kraina, stanowiąca część Prus Wschodnich. Rosjanie zajęli ją w 1914 r., a Hindenburg odniósł tam swoje pierwsze zwycięstwa. Kraina ta obejmuje powierzchnię 10.500 klm. kw. Na 450.000 mieszkańców — zaledwie 50.000 jest Niemców 400.000 należy do starej rasy polskiej i mowi językiem polskim z XVII wieku, ale znaczna ich część przeszła na protestantyzm, Niemcy wyzyskują wielką religijną naiwność tego wiejskiego ludu, straszą ich prześladowaniem w katolickiej Polsce, zręcznie też usiłują na korzyść niemczyzny „wyższej kultury" zdyskredytować gwarę ich przodków i polskość.

Polacy, jak mogą, przeciwdziałają tej presji— Mazowsze bowiem nietylko etnograficznie do nich należy. Posiadanie Mazowsza ma dla nich również ogromną doniosłość strategiczną. Rząd Warszawski postanowił zaprowadzić tam równouprawnienie wyznaniowe, nie ustanawiając religji panującej. Nie wyłączone jest także nadanie ziemi mazurskiej autonomji. Liczni turyści polacy przekonają ludność miejscową, że Niemcy nie posiadają w monopolu tolerancji ani wykwintnych manjer.

Niemcy jednak dotąd nie ewakuowali terenów plebiscytowych. Nasi polacy pragną przyspieszyć nadejcie wojsk Ententy i zamianę urzędników państwowych, żandarmerji i nauczycieli, którzy są najlepszymi agentami Baszów, przez ludność auchtoniczną. Chodzi im także o zapewnienie wolności zdania i propagandy.

Nad Anglików i Amerykanów, do których Niemcy bardziej językiem i wyznaniem są zbliżeni, i którzy łatwiej mogliby być przez nich suggestjonowani — przekładają Polacy Francuzów, życząc sobie, aby wśród nich było jaknajwięcej protestantów.

Z całą pokorą poświęcam te uwagi wielkim ludziom, którzy z wysoka stanowią o losach naszych i naszych sprzymierzeńców.

André Lichtenberger.

„Nowi nędzarze".

Z Londynu donoszą do „Matina".

Członkowie federacji pracowników zawodów wolnych, którzy przybrali nazwę „nowych nędzarzy" (w przeciwieństwie do wytworzonych przez wojnę „nowych bogaczów", zbogaconych na różnego rodzaju paskarstwie) odbyli tu konferencję pod przewodnictwem lorda Burnhama. Zebranie, składające się z profesorów, urzędników cywilnych, architektów, nauczycieli, adwokatów, inżynierów, dziennikarzy, sanitarjuszów i sanitarjuszek itd., rozważało sprawy, tyczące się dochodów, mieszkań, podróży, spekulacji.

Lord Burnham zaznaczył w przemowie, że prawdziwemi ofiarami wojny są: mężczyzna w surducie i kobieta ubrana starannie. Dochody wolnych zawodów i urzędników zwiększyły się nie więcej, jak o 30 proc., gdy tymczasem ceny artykułów pierwszej potrzeby podniosły się o 128 proc. w porównaniu do cen z 1914 roku.

Jeden z profesorów zaznaczył, że młody chłopiec, po pięciu latach praktyki w dokach okrętowych, zarabia więcej, niż nauczyciel w szkole.

Nie trzeba dodawać, że to upośledzenie inteligencji jeszcze jaskrawiej niż na zachodzie, występuje u nas.

Partyjność ministra pracy.

Sekretarjat Nar. Zjedn. ludowego. rozesłał następujący komunikat:

„Gdy d. 25 bm. poseł Skulski w mowie nad exposé prezesa ministrów, omawiając politykę ministerjum pracy i opieki społecznej wskazał pomiędzy innemi, że nawet przy rozpoznawaniu podań ministerjum to kieruje się względami partyjnemi, wtedy z ław socjalistów domagano się wskazania dokładnego faktu; tego samego domagał się i kierownik ministerjum p. Prystor.

Czyniąc zadość tym żądaniom, podajemy odpis decyzji umieszczonej na podaniu Adama Koziarskiego i innych № 8,322 z d. 3 września 1919 r. w sprawie zorganizowania zjazdu sybiraków pod nazwą „Krzyż polski na Sybirze".

„Zbyt jednostronny, nie widzę wcale socjalistów w zarządzie. W tej sprawie należy osobiście z poszczególnymi członkami komitetu porozumieć się. Na jednostronny zjazd funduszów przyznać nie będzie można".

Wiadomości polityczne.

Korespondet „Gaz. Warsz." donosi z Paryża:

Argumenty delegatów polskich zostały odrzucone, a Rada postanowiła przyznać Polsce mandat 25 cio letni na zarządzanie Galicją Wschodnią. Jednocześnie Rada zatwierdziła tekst traktatu, jaki ma zostać podpisany przez Główne Mocarstwa i przez Polskę w sprawie Galicji Wschodniej.

Postanowienie to uderzyło tu w nas jak grom, bo do ostatniej chwili miano nadzieję, iż Rada Naczelna zrozumie nierozsądność przyznawania Polsce mandatu, do zarządzania krajem polskim. Ale nadzieja ta zawiodła.

——

Rząd wezwał podobno delegatów polskich w Paryżu, aby nie podpisywali uchwały subkomitetu, oddalającej w zarząd Polsce Galicję wschodnią na przeciąg lat 25.

W sprawie tej wyjedzie do Paryża delegacja.

——

Przesilenie trwa. Rozwiązania. Nienależy także oczekiwać szybko.

Prez. Paderewski w dalszym ciągu prowadzi rokowania w poszczególnemi grupami, a także załatwia bieżące sprawy bieżące, sprawy w ministerjum spraw zagranicznych.

W Sejmie panowała w sobotę cisza i wyczekiwanie. Kuluary zalegli posłowie wyczekujący bezskutecznie nowości z rozstrzygnięcia. Zdaje się, że stanowisko ludowców nie jest tak bezwzględnie nieprzyjednane i wśród posłów niejednokrotnie można się spotkać z głosem trzeźwo oceniającym sytuację.

Obradowali osobno tylko posłowie wschodnio-galicyjscy, a rezultatem obrad było zwołanie konwentu senjorów w sprawie Galicji Wschodniej na wtorek du 2 grudnia o godz. 4-ej.

——

Posłem czeskim przy rządzie polskim mianowy został prop Prokop Maxa, przyjaciel Masaryka, jeden z organizatorów wojska czeskiego w Rosji, który na emigracji przedstawił się jako szczery nasz przyjaciel.

——

Minister aprowizacji Sliwiński oświadczył, w rozmowie z dziennikarzami, że Poznańskie dostarczać będzie 300 wagonów zboża, a 200 wagonów ziemniaków w ciągu 10 dni. Z Ameryki płynie do Polski 100 tysięcy ton zboża. Jeden statek z 4000 ton jest już w drodze. Zboże to przybędzie na własnych statkach i w tym celu rząd zakupił 11 statków.

——

Z Królewca donoszą, że generał Eberhardt, następca von der Goltza, przybył do Szawli, skąd wyruszy dalej na zachód. Gen. Eberhadt wysłał, jak wiadomo, do komendanta wojsk łotewskich telegram z prośbą o zawieszenie broni, Łotysze jednak dali odpowiedź odmowną.

——

Wybory do tymczasowej Rady Miejskiej w Mińsku, przyniosły zwycięstwo połączonym listom polskim. Na listę narodową padło głosów 7449, na zblokowaną z nią listę P. P. S. padło głosów 124, razem 7573. Lista ogólno żydowska otrzymała 7560 głosów. Rosjanie wystąpili z dwiema listami: pierwsza lista dostała 2113 głosów, druga 2417. Do zarządu miasta wejdzie 18 Polaków, 17 żydów oraz 10 Rosjan. (PAT).

——

Wynik ostateczny wyborów do parlamentu włoskiego przedstawia się jak następuje: Liberałowie 161 mandatów, socjaliści 156, katolicy 100, demokraci 23, reformiści 16, republikanie 9, oprócz tego kilka drobniejszych ugrupowań otrzymało po kilka mandatów.

Zjazd „Zjednoczenia Polek".

Działalności, „Zjednoczenia Polek" poświęcimy osobny artykuł, dziś podajemy tylko krótkie sprawozdanie z wczorajszego zjazdu.

Uroczystość obchodu rocznicy rozpoczęła msza, odprawiona przez księdza Muszalskiego w kościele Marjackim. Kazanie wygłosił ks. kapelan Andler. Po nabożeństwie zebrały się zamiejscowe delegatki w siedzibie „Zjednoczenia" w domu pod nr. 12 przy ul. Marjackiej, gdzie rozprawiano o zadaniach organizacji i programie pracy na przyszłość. O godzinie 1 odbył się w sali „Corso" poranek artystyczny. Produkcje stały na poziomie wykonania amatorskiego, ale w tych ramach zasługują na uznanie. Duża widownia zapełniła się po brzegi wyborową publicznością, która rzęsistymi oklaskami dziękowała p. Marji Glogierównie (fortepian) i p. Zofji Pawłowskiej (deklamacja) zmuszając je do gry i deklamacji ponad program. Bardzo estetyczne wrażenie wywarł obraz choreograficzny, wykonany przez panny W. Glogierównę, H. Gieryczównę, Z Pawłowską, W. Plenkiewiczównę i H, Szczepaniakównę. Wyróżnił się p. Kubicki

wiolenczelista, odegraniem „Pana chorążego“ z op. „Hrabiny“ Moniuszki.

O godz. 3 popoł. odbył się w restauracji Hotelu Rzymskiego obiad delegatek prowincjonalnych z zarządem i uproszonymi przedstawicielami miejscowych władz, armji i prasy. Wygłoszono szereg mów, w których podkreślano zasługi „Zjednoczenia“, położone na różnych polach pracy narodowej, a przedewszystkiem w sprawie zaopatrzenia armji i opieki nad żołnierzami.

Wieczorem odbyło się w sali Klubu Nar. Rob. ogólne zebranie członków „Zjednoczenia“ pod przewodnictwem p. Szczepaniakowej. Wśród zebranych przeważały przedstawicielki warstwy robotniczej i ludowej, co dowodzi, że „Zjednoczenie“ objęło swą organizacją szerokie masy, zaprawiając je do pracy narodowej.

Polski Związek Zawodowy Rolników i Leśników — Oddział Radomski.

Dnia 25 bm. w gmachu Dyrekcji Szczegółowej T-wa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu odbyło się pod przewodnictwem Zygmunta hr. Platera organizacyjne zebranie Radomskiego Oddziału Polskiego Związku Zawodowego Rolników i Leśników z wyższem wykształceniem. Po wysłuchaniu referatu p. Stefana Jakobsona o celach i zadaniach Związku wszyscy obecni zapisali się na członków, poczem przystąpiono do wyborów zarządu oddziału do którego zostali powołani pp. Aleksy Grobicki, Władysław Lippoman, Stefan Jacobson, Romuald Pałasiński i Teodor Stegman. Siedzibą P. Związku Z. Rol. i Leś. jest w Radomiu lokal Towarzystwa Rolniczego ul. Szeroka № 4, gdzie zapisy nowych członków przyjmuje i wszelkich informacji oraz wyjaśnień udziela p. Stegman sekretarz zarządu Radomskiego Oddziału.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Natalji M., Eligjusza B. W.

Jutro: Aurelii, Bibianny,

Wschód słońca o godzinie 7.32. Zachód o godzinie 4.03.

Radom, 1 Grudnia.

Z miasta i okolicy.

= **Pozdrowienie z frontu.** Zasyłają serdeczne pozdrowienie dla pięknych Radomianek. z pola, z byłego 24 p. p. III KKM. Radomiacy: Kołodziejski Lucjan (pluton.) Szubiński Władysław (kapral), Strzemieczny Jerzy (kapral), Kowalski Tranciszek, Pietrzykowski Karol, Podczaski Stefan, Salwik Jan, Kaniszewski Saturnin, Rudniewski Wład.

Podziękowanie. Z okazji otwarcia tutejszego Oddziału Banku Zachodniego zarząd tej instytucji w osobach pp. W. Wiercieńskiego i T. Fileborna przesłał na ręce dyrektora VIII klas. Szkoły Realnej miejskiej 4000 koron na wpisy dla niezamożnych uczniów bez różnicy wyznania. Za ten dowód pamięci o naszej młodzieży Zarząd szkoły składa kierownictwu Oddziału Banku Zachodniego serdeczne podziękowanie.

= **Zmarznięte kartofle.** Jedno z pism podaje następujący sposób przechowywania i użycia zmarzniętych kartofli, stanowiących bądź co bądź, zupełnie zdatny do użytku pokarm.

Zmarznięte ziemniaki przechowywać należy w miejscu chłodnem, najlepiej w stanie zmarzniętym, gdyż po odmarznięciu, złożone w ciepłem miejscu rychło ulegają zgniciu. Dopiero na parę godzin przed użyciem należy je namoczyć w chłodnej wodzie, poczem użyć do gotowani . Zmarznięte kartofle po przyrządzeniu są cokolwiek słodkawe, przez wielu ludzi uważane nawet za smaczniejsze od zwykłych.

= **Oryginalna moneta drobna.** W pewnej miejscowości w Czechach, gdzie znajdują się liczne garbarnie, wycina się odpadki skóry w kawałeczki wielkości 10-halerzówki, wyciska się liczbę 10 i używa jako monety. Ponieważ ta moneta jest sporządzona z wcale grubych kawałeczków skóry, ludzie używają jej, jako ochraniaczy podeszw, ma więc swoją wartość. Może garbarze radomscy wyzyskają ten pomysł?

Z Polski i ze świata.

= **Prezydent i wiceprezydent m. Lublina podali się do dymisji.** Na posiedzeniu lubelskiej Rady miejskiej w dn. 28 bm. przewodniczący odczytał listy prezydenta Szczepańskiego i wiceprezydenta Dylewskiego, w których obaj miejscy dostojnicy zgłaszają swą dymisję, motywując ją tym, iż obecny skład Rady miejskiej uniemożliwia racjonalną i planową gospodarkę Magistratu.

(Pisaliśmy ostatnio o wystąpieniach radnych socjalistycznych i żydowskich w Radzie miejskiej w Lublinie. Przyp. Red).

= **Mapka Mazurów dla żołnierzy koalicyjnych.** Komitet Mazurski w Warszawie wydał dla wojsk koalicyjnych, które w najbliższym czasie zajmą obszary plebiscytowe Prus Wschodnich, mapkę orjentacyjną Mazowsza Pruskiego, Warmji i powiatów prawobrzeżnych. Tekst ułożony w językach: francuskim, włoskim, angielskim, podaje krótki rys o terrorze germanizacyjnym nad ludem mazurskim, jego nastrój obecny oraz daty statystyczne obecności, narodowości i wyznań. Wojska, okupujące kraj mazurski i Warmję, będą mogły ocenić nasze prawa do tych etnograficznie polskich obszarów.

= **Pierwszy ogólno-krajowy zjazd pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych** odbędzie się w Warszawie 7, 8 i 9 grudnia rb.

Udział w Zjeździe brać mogą: delegaci z ramienia Związków i Stowarzyszeń (po jednym delegacie od każdych 100 członków, przyczem niepełną setkę liczy się za setkę), z głosem decydującym oraz członkowie zrzeszeń i zaproszeni goście — bez prawa głosu.

Zrzeszenia, biorące udział w Zjeździe, płacą za swych delegatów po 25 marek, tyleż płacą członkowie zrzeszeń — nie delegaci.

Wszelkie materjały i wnioski na Zjazd będą przyjmowane do dn. 1 grudnia rb

Delegaci na Zjazd winni być zaopatrzeni w listy uwierzytelniające, wydane przez Zarząd danego Związku, ze wskazaniem ilu członków liczy ten Związek.

Wobec zgłoszenia przez Związek Pracowników Handlowych i Przemysłowych wniosku o pensjach minimalnych. Rada prosi zrzeszenia o dostarczenie możliwie ścisłych danych o płacach minimalnych w obrębie działalności Zrzeszenia. Delegatom zamiejscowym, którzy nie mogą zapewnić sobie pomieszczenia w Warszawie na czas Zjazdu zaleca się zabranie z sobą kołdry i poduszki celem ułatwienia Sekcji Gospodarczej rozmieszczenia tych delegatów w siedzibach Związków i innych lokalach.

Zjazd odbędzie się w wielkiej sali Związku Pracowników Handlowych i Przemysłowych w Warszawie, ul. Sienna 16, dokąd też pod adresem „Komisji Zjazdowej Rady Polskich Stowarzyszeń Pracowniczych“ skierowywać należy wszelką korespondencję w sprawach Zjazdu.

= **Kary na paskarzy.** Komisarz rządu skazał za nadużycia mąką Karola Michlera, Wacława Michlera, Juljana Tauera, Abrama Finkla każdego na sześć miesięcy aresztu oraz na zapłacenie sto tys. grzywny, Seweryna Tauera na trzy miesiące aresztu oraz pięćdziesiąt tysięcy grzywny, Hila Hochermana na sześć miesięcy aresztu lub trzydzieści tysięcy grzywny. Część karną sprawy skierowano do prokuratora.

= **25 wagonów opału na pasek.** Policja krakowska wykryła u hurtownika Blumenfelda 15 wag. drzewa i 10 wagonów węgla, ukrywanego w składach Blumenfelda w celach paskarskich. Blumenfeld zbiegł z Krakowa.

= **Najstarsi ludzie na świecie.** Amerykanin John Tonesse liczy lat 124. Chodzi on codziennie elastycznym krokiem na spacer, nie gardzi widokiem pięknych kobiet i co wieczór spędza kilka godzin w gospodzie przy fajce i winie.

Starszym od niego jest mieszkaniec Konstantynopola, Zoro, liczący lat 144. Wst je on codziennie o świcie i pracuje przez cały dzień w arsenale wraz ze swymi synami, wnukami i prawnukami. Tytuniu nie pali a pija tylko czarną kawę. Posiada medal złoty, zdobyty pod Sebastopolem. Jedynem jego marzeniem jest przestać pracować i raz już odpocząć, gdyż jak powiada od rannego wstawania bolą go już kości.

Zawiadomienia i Komunikaty.

Zjazd Rybacki z ziem całej Rzeczypospolitej Polskiej w Warszewie. Komisja Organizacyjna Zjazdu Rybackiego z ziem całej Rzeczypospolitej Polskiej komunikuje, że termin Zjazdu, który miał się odbyć 7 i 8 grudnia rb. przełożono na dzień 17 i 18 stycznia 1920 r. Powodem tego jest reorganizacja i powiększenie Komisji Organizacyjnej celem odpowiedniego przygotowania Zjazdu, którego ramy znacznie się powiększyły wskutek znacznego zainteresowania się ogółu rybaków polskich.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

W № 248 „Głosu Radomskiego“ we wzmiance, zatytułowanej „Dochód z zabawy“, zaznaczono, że dochód z zabawy, urządzonej na rzecz Towarzystwa Patronatu Więziennego, w kwocie kor. 25 i mk. 41 złożono na moje ręce, ko prezesa Patronatu. Uprzejmie proszę o sprostowanie tej wiadomości pod tym względem, że prezesem Patronatu nie jestem. Działalność Patronatu w czasie wojny zamarła. Jako członek zarządu tej instytucji z czasów przedwojennych, zająłem się przywróceniem jej do życia i jako takiemu powyższy fundusz został doręczony. W przyszłym miesiącu będzie zwołane ogólne zebranie zjednanych przeze mnie członków Towarzystwa w celu powołania zarządu i wówczas dopiero będzie mowa o Prezesie Patronatu.

Proszę przyjąć wyrazy wysokiego szacunku i poważania.

K. Staniszewski.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego“

Na żołnierza polskiego. Grono członków „Lutni“ i zaproszonych gości na wieczornicy w dn. 23 b. m. złożyli kor. 183, mk. 17, rb. 2.

Na odzież dla żołnierza polskiego. Ofiarowane mi przez Kollegju Ewangelicko-Augsburskie w Radomiu honorarjum w kwocie 300 kor. za konferencję i poradę w sprawie o charakterze społecznym składam, po porozumieniu się Kollegjum T. Wędrychowski.

M. Sawicka kor. 50.

W rocznicę śmierci ś. p. Dr. Marxa Bronisławowostwo Suligowscy rb. 30.

Ks. Muszalski k. 100, A. M. k. 20, Wacław Rajkowski k. 1000, Jerzy Piotrowski k. 100.

Na żołnierza polskiego restauracja Hotelu Rzymskiego w Radomiu składa kor. 712, mar. 5, zebrane na „Kawie Czarnej“ urządzonej w dn. 23 ub., zaznaczając, że suma ta składa się zarówno z ofiarowanych 10 proc. od wpływów restauracji, jako też z datków, złożonych na tacę przy wejściu przez Szanownych gości.

Do dyspozycji Sekcji Opieki nad Żołn. przy Zjedn. Polek złożyła I-sza Krajowa Przetwórnia Drzewa w Radomiu — 300 koron.

Na plebiscyt śląski X. k. 217.20.

Na szpital św. Kazimierza w Radomiu W bolesną rocznicę śmierci śp. d-ra Kazimierza i Antoniny Marx bezinteresownie k. 40.

Czas odnowić prenumeratę na m. Grudzień.

„KOMPAS“

Polskie biuro międzynarodowego handlu Spółka z ogr. odp. w Krakowie ul. Smoleńska 16.

Kupuje każdą ilość **wszelkiego rodzaju nasion** oraz **jarzyn** (karpiele, buraki ćwikłowe, pastewne, marchew karotę, pastewną, kapustę, **sadzonki** na wiosnę.

Ziemniaki: Woltmany, Silesia, Industria, Almy, Kaizerkrony, Woltmany № 34 Imperatory. 3576—4

Groch, fasolę, proso tatarkę, śliwki suszone, powidła, orzechy, słonine i mak.

FARBA do WŁOSÓW firmy J. LAUTRIN, Paris

barwi włosy siwe i jasne na żądany kolor.

Żądać w składach aptecznych, perfumerjach i u fryzjerów. 2573—

Skład fabryczny na POLSKĘ — Warszawa, Marszałkowska 79, telefon 219-37.

20 h. od słowa za ogłoszenie, przyjmuje jedyne pismo w całej Polsce „Fortuna“ od szukających

MĘŻA LUB ŻONY

Administracje: 3569—6

Kraków, Rynek gł. 11. — Lwów Piekarska 8. — Warszawa Widok 9.

Przybył z Rosji Specjalista

Ogrodnik i Pszczelarz.

Poszukuje Wydzierżawienia blisko Radomia Ogród Owocowy z czterema lub pięciu morgami ziemi pod Warzywnictwo i Pszczelnictwo.

Oferty Radom, ulica Kozienicka № 28.

3595—2 M. Farbiszewski.

HERBATA! CUKIER!

„HERBACYT“

20 fenigów, pastylka zastępuje w zupełności szklankę **wybornej osłodzonej herbaty** z cytryną. Żądać wszędzie. Sprzedaż hurtowa u Gener. przedstawiciel. **„KOTWICA“, Warszawa** Marszarkewska 63, telefon 244-16. 3499—8

Dubeltówka „Idealka“ w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Głosu Radomskiego“. 3564—3

Kapusta do sprzedania na kopy. Wiadomość Wysoka 19. 3585—3

Do kantoru fabrycznego potrzebna osoba obeznana z czynnościami kantorowemi oraz pisząca na maszynie. Oferty wraz z odpisem świadectw proszę składać w Administracji „Głosu Radomskiego“ pod „Praca kantorowa“. 3573—3

Biblioteka Współczesna

w Radomiu

Plac 3 Maja № 1

posiada ostatnie nowości literackie. 3699—2

Biblioteka otwarta codziennie od 2 do 6-ej.

Ogłoszenie. Dnia 24 listopada przejeżdżając z Żyrardowa do Radomia zgubiono książkę emerytalną rosyjską i dekret teraźniejszy na imię Szymona Wolskiego. Uczciwego znalazcę uprasza się o odniesienie do Administracji „Głosu“ za wynagrodzeniem 3601—3

Za odstąpienie pokoju dam 5 korcy węgla. Wiadomość Skaryszewska № 61, w Kawiarni. 3600—1

Ogłaszam, że weksel wystawiony 15 lipca 1908 r. przezemnie na imię Marjanny Kapel na sumę rb 1000 jest zapłacony dnia 28/V 1913 r. a z powodu zaguby nie był zniszczony. Podaje się do wiadomości tym, którzy by nabyli, że takowy jest nieważny. Stanisław Dzikowski. 3602—1

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Józefa Bonieckiego wydany przez Urząd gminy Kozłów d. 24/XI 1919 r. № 1900 oraz kartę odrodzenia wojskową wydaną przez Radom. Komisję Wojskową w 19 r. 3597—1

Potrzebny przy ul. Lubelskiej w Radomiu SKLEP duży z pokojem, lub dwoma, pod kantor przemysł, pierwszy w kraju. Oferty—ul. Piaski d. № 12 dla Jana Kuźmina. 3598—2

Dom Techniczno-Handlowy

St. BRZOZOWSKI i M. J. SZMORLIŃSKI

RADOM — Plac Trzeciego Maja № 1. — SKŁADY — Zgodna № 6.

Żelazo, Blachy, Gwoździe, Piłki, Świdry, Gwintownice, Gwintowniki, Cęgi, Klucze francuskie, Młotki, — Srubokręty, Strugi, Dłuta i t. p.

Redaktor Wojciech Bi e g a. Druk „J. K. Trzebiński“ — Radom. Wydawniotwo Gazety: „Głos Radomski“